

Przegląd Krajoznawczy

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69Administracja czynna codziennie
przez niedziel i świąt
od 9 do 12 i od 16 do 18.Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

ENDECJA SIĘ WYRZEKA.

W lutym b. r. w Szwajcarii, w siedzibie Ignacego Paderewskiego, w pałacu w Morges, zjechało się kilku byłych przywódców partyjnych, których polityka już dawno zbankrutowała i którzy oddawna przestali wywierać jakikolwiek wpływ na polską rzeczywistość. Kto tam w Morges naprawdę był — tego dokładnie nie sposób ustalić, gdyż wizyta u Ignacego Paderewskiego osłonięta została mgłą niedomówień. Z wynurzeń jednak prasy „opozycyjnej” wynika, że zebranie to poza gen. Józefem Hallerem ozdobił swą obecnością pp. Wincenty Witos i Wojciech Korfanty...

Niebawem z niedyskrecji prasowych, puszczanych w obieg przez rozmaite pisemka, wegetujące jeszcze na gruzach b. partyj tego rodzaju, jak „chadecja” czy „enpeer”, dowiedzieć się można było, że w Szwajcarii powstał niemniej, niewiele więcej jak... „front Morges”.

Cóż się kryło pod tą nazwą? Próba sklecenia jakiejś międzypartyjnej koalicji, w skład której miałyby wejść jako główne trzony: chadecja, enpeer, związek hallerczyków, ludowcy.

Oczywiście pomysł taki mógł się zrodzić jedynie w głowach... bankrutów politycznych. Wiadomo przecież, że z dawnych partyj: chadeckiej i enpeerowej niewiele się ostało, że ekspozytury partyjne Wojciecha Korfanteo i Karola Popiela uległy rozsypaniu. Wiadomo, że związek hallerczyków jest organizacją kilku jednostek, wiodącą żywot raczej platoniczny. I wiadomo też, że resztki dawnych „witosowych” zastępów raczej oczekują na lewo i radeby popłirować z marzącymi o powrocie do aktywnego życia publicznego przywódcami opozycyjnej lewicy.

Tak więc efemeryda, mieniąca się „frontem Morges”, jest właściwie tylko pobożnym życzeniem gen. Hallera i kilku wycofanych kompletnie z obiegu jednostek.

Możnaby zatem tym „frontem Morges” zupełnie się nie zajmować, jako jedną z fikcyj kompletnych, gdyby nie wielce charakterystyczny fakt, który się przy tej sposobności ujawnił.

Oto uczestnicy konwentu w Morges wyobrażali sobie, że ich pomysł sklecenia „frontu” zazna niewątpliwie poparcia u... endeków, że przecież na wiadomość, iż na czele takiego „frontu” staną zamierzają pp. Paderewski i Haller, endecja nie tylko ruszy swoim sukursem, ale zapewne wejdzie w skład takiej koalicji międzypartyjnej.

Tymczasem stało się wręcz przeciwnie... Najsrozsze ciągi za pomysł „frontu Morges” poczęli jego inicjatorzy zbierać właśnie ze strony endeckiej...

Już główny organ endecki, „Warszawski Dziennik Narodowy”, nauragał tym, którzy przypuszczali, że poglądy „chrześcijańskiej demokracji”, wskazania Kościoła, mogą być dla polskich nacjonalistów obowiązujące. Wyraźnie centralne pismo endeckie wzięło polityczny rozbrat z przykazaniami „katolicyzmu”, uznając je za zupełnie partię endecką nie wiążące.

Obecnie mamy przed sobą jeden z regionalnych organów endeckich „Głos Lubelski” z 18 b.m., który suchej nitki nie zostawia na pomysł „frontu Morges”, a o jego inicjatorach wyraża się w sposób zupełnie bezceremonialny...

Pp. Witos, Korfanty, Haller zostają określani jako „wodzowie bez armji”, a ich „front”, jako „armja bez wodzów”.

O Ignacym Paderewskim pisze organ endecki jako o... „artyście, zbierającym laury i wieńce”, i stawia mu pytanie: „Jeśli mistrz chce stawiać dziś na czele ruchu politycznego, to mimowoli ciśnie się nam na usta pytanie, gdzie był przez siedemnaście lat?”

Niemniej ostro został przez pismo endeckie potraktowany gen. Haller. Piszemy o nim, że „nic bardziej widocznego dla narodu w dziedzinie politycznej nie przedsięwziął”. Wypomina mu się, że „pozwoił rozwiązać” swą „armję błękitną”, że nie było go” w r. 1926.

Słowem: endecja wyrzeka się obu. „To już jest tylko przeszłość” — pisze obcesowo i z niedwuznaczną tendencją ciśnienia tych obu,

ongi za sztandarowe uważanych postaci, — do lamusa politycznego.

I to właśnie w tej całej historii z owym „frontem Morges” jest jedynie ciekawe. Naturalnie: „front” ten był już w chwili swego powstawania płodem skazanym na śmierć. Ale sposób potraktowania go przez endecję, ta cała beczceremonialność wobec takich postaci, jak Ignacy Paderewski i Józef Haller — jest jeszcze jednym przyczynkiem do charakterystyki endecji, tej podwójnej miary etyki publicznej, stosowanej przez tę partję, że ludzi, których się chwilowo potrzebuje, każe się wielbić jako postaci idealne, natomiast tych samych ludzi, gdy stają się niepotrzebni, odrzuca się poprostu...

Pogrzeb ś. p. Seweryna Pulikowskiego WETERANA 1863 R.

W dniu 14 b.m. złożony został na wieczny spoczynek ś. p. Seweryn Pulikowski, jeden z ostatnich bohaterów Powstania 1863 r.

Ś. p. Pulikowski pochodzący z pod Zamościa brał udział w kilku walkach z moskalami, a następnie dostał się do niewoli w bitwie pod Żyrzynem. Wyrokiem sądu polowego został skazany na „roty areztanckie i wysłany na Sybir.”

Ostatnie swe lata spędził w posiadłości swej Arendowizna pod Sawiną, gdzie dokonał pracownictwa i ofiarnego żywota w 93-cim roku życia.

W pogrzebie wzięli udział oficerowie garnizonu chełmskiego z mjr. Meisnerem na czele, przedstawiciele władz administracyjnych w osobie p. referendarza starostwa Władysława Ornatońskiego, Związek Legionistów — koło chełmskie — ze sztandarem; Sawiński oddział Związku Strzeleckiego, straża ogniowe ochotnicze z Sawina i Bukowej, działwa szkół Powszechnych z Sawina i wsi okolicznych z nauczycielstwem na czele, Zarząd Gminy Bukowa wraz z Radą gminną.

Kondukt pogrzebowy przy dźwiękach orkiestry 7 pułku piechoty Leg. posuwający się wśród ukwieconych pól i lasów sawińskich z Arendowizny do Kościoła w Sawinie sprawiał wrażenie raczej wielkiego tryumfalnego pochodu, niż uroczystości pogrzebowej.

Po nabożeństwie żałobnym, w czasie którego naprzemian śpiewał chór szkolny z Sawina i grała orkiestra wojskowa, trumna ze

zwłokami Bohatera z kościoła wyniesli na barkach swych oficerowie i przedstawiciele Władz.

Na cmentarzu, nad otwartą mogiłą po przemowie żałobnej, wygłoszonej przez proboszczę parafji sawińskiej ks. Groszka, w imieniu wojska polskiego pożegnał zwłoki Powstańca mjr. Meisner.

Ostatni zabrał głos, wiceprezydent Chełma p. Franciszek Pawlak, który po odczytaniu danych biograficznych, dotyczących udziału ś. p. Pulikowskiego w Powstaniu, jako Legionista z 1914 r. podkreślił, że aczkolwiek Powstańcy z r. 1863 nie wywalczyli wolności dla Ojczyzny, jednak swymi czynami dali posiew, z którego później wyrosły Legiony i wreszcie w 1920 r. cały naród chwycił za broń, aby zdobyć i ugruntować Niepodległość Polski.

Zjazd delegatów Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej Żeńskiej.

Dnia 17 b.m. odbył się w mieście naszym Zjazd delegatów Młodzieży Katolickiej Żeńskiej.

Po wysłuchaniu Mszy św. uczestniczki zjazdu udały się do sali Kina Tęcza na obrady.

Zebranie zagał ks. Surdacki przez złożenie hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu. Mówca powitał następnie przedstawicieli władz państwowych i wojska, poczem przystąpił do powołania prezydium Zjazdu.

Cześć, jaką społeczeństwo otacza weteranów 1863 r. i dzisiejszy manifestacyjny pogrzeb jednego z nich jest dowodem i przykładem, że Czyn Ofiarny jednostek jest doceniany przez cały naród. Możemy w przyszłość naszą patrzeć z otuchą, bo wierzymy, że w razie potrzeby nie zabraknie w Polsce ludzi, którzy za Wolność Jej zawsze będą gotowi złożyć na ofiarę to, co mają najdroższego — życie swoje.

Przemówienie p. wiceprezydenta Pawlaka, wygłoszone z uczuciem i siłą sprawiło b. silne wrażenie na wszystkich słuchaczach.

W czasie spuszczenia trumny do grobu Oddział Strzelca oddał salwę honorową.

Do prezydium powołano jako przewodniczącą p. Szybowiczową oraz przedstawicielki powiatów, które brały udział w zjeździe.

Obrady, utrzymane w b. poważnym nastroju, świadczą o głębokim zrozumieniu wychowania religijnego, jak również doceniają wagę wychowania fizycznego i zwracają uwagę na wychowanie ogólnie obywatelskie.

Zebrani wystali depesze hołdownicze do J. Eksceleńcy ks. Biskupa Lubelskiego, oraz do Wojewody Lubelskiego.

O ZROZUMIENIE dla Kół Rodzicielskich.

Nie znamy miary w ocenianiu dobra społecznego. Nie zdajemy sobie sprawy jakie wielkie klody rzucamy pod nogi tym, którzy przez umiłowanie, lub pełne zrozumienie niedoli ludzkiej niosą swą pracę nieraz nieocenione usługi.

Wypada na chwilę zastanowić się i porównać; jaka jest różnica pomiędzy człowiekiem wykształconym, a bez wykształcenia, gdzie jest dobro narodu.

Koła rodzicielskie, w pracy swej, jako zasadniczy cel mają, samopomoc, dla młodzieży biednej w możliwości kształcenia się, jako drugi, nie mniej ważny cel, jest dożywianie dzieci, pozatem: pomoc lekarska, kolonje letnie, odzież, wycieczki krajoznawcze, pomoce naukowe i t. p.

Składki na rzecz Koła są tak niewielkie w stosunku do ważności, że nie powinno być mowy, o nie płaceniu, przez tych, którzy mogą zapłacić. Tymczasem charakterystyczne zjawisko w psychice współczesnego społeczeństwa, które uważa siebie za uspołecznione.

Koło Rodzicielskie przy Seminarjum Żeńskim w Chełmie pobiera składkę miesięczną 1 zł. Od płacenia składki zwolnieni zostali rodzice, którzy potrzebują pomocy, lub nie mogą zapłacić. Część zapłaciła, pozostała grupa, która na szereg interwencji Patronatów oświadczyła, że zapłaci, w grupie tej, jest masa ludzi zupełnie dobrze sytuowanych, dla których 1 zł. w stosunku miesięcznym nie ma żadnego znaczenia. Jednak pomimo obowiązku społecznego i przyrzeczeń pieniędzy nie wpłaca-

ją, a rok dobiega końca. Zaległość przedstawia dużą sumę, jak na miejscowe stosunki, bo na dzień 10 maja r.b. wynosiła 1.338 zł. 58 gr.

Pieniądze te, przewidziane budżetem, przeznaczone są na wyżej omówione cele, o ile nie wpłyną, szereg pomocy Koło Rodzicielskie nie udzieli.

Niewątpliwie, że do sytuacji tej przyczyniła się w dużym stopniu prasa, która „uświadamia”, że wszelki „haracz”, tak nazywa składki na rzecz Kół, jest nie obowiązkowy. Prawda, i my przyznajemy, że jest nie obowiązkowy, niema na to sekwestrów, ale nie należy zapominać, że jest ktoś kto potrzebuje pomocy ludzkiej, że społeczeństwo ma o b o w i ą z e k wzajemnie wspomagać się. Obowiązek wynikający ze wspólnego dobra i wspólnej samoobrony przed złem zewnętrznym, obowiązek płacenia składki, zadeklarowanej dobrowolnie, na zebraniach ogólnych.

W motywach lekceważących słyszy się teraz często, „co mi zrobia, to nie obowiązkowe”. Nie, jesteście w błędzie, cicha to praca Kół Rodzicielskich, spokojna, bez rozgłosu, dlatego pozwalacie sobie na zuchwalstwo. Napewno gdyby to był jakiś związek zapewniający wam awanse, lub dobra przeróżne, zapłaciłbyście w wyszcigach. Ale zarazem wiedziecie, że wszędzie są ludzie i wszystko widzą i was też. Wasze uspołecznienie pozostanie nietylko w pamięci osób pracujących tam, w Kółach Rodzicielskich, ale i zapisane na wasze stałe conto, wcześniej czy później, do inkasa.

Kącik emigracyjny

Ważne dla emigrantów do Brazylii, posiadających wezwania tamtejszych władz.

Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że wizę brazylijską poza kwotą otrzymać mogą tylko ci emigranci, których affidavity wystawione są przez władze brazylijskie na podstawie art. 14 Regulaminu do dekretu Nr. 24258 z dnia 18 maja 1934 r. Do kategorii emigrantów, otrzymujących wizy *poza kwotę* należą również:

a) żony i dzieci niepełnoletnie, (które nie przekroczyły wielu lat 21),
b) córki powyżej lat 21, o ile są na utrzymaniu rodziców, zamieszkałych w Brazylii.

Ulgi dla emigrantów-rolników, wyjeżdżających do Paragwaju.

W myśl prawa paragwajskiego o emigracji, korzystają emigranci rolnicy na terytorium Paragwaju ze specjalnych ulg w postaci: zniżonych opłat celnych, bezpłatnego przewozu autami bagażu, utrzymania noclegu i bezpłatnego przejazdu koleją do kolonii, na której zamierzają się osiedlić.

Przywileje te przysługują jednak wyłącznie tylko emigrantom-rolnikom, nie mają zastosowania do emigrantów innych zawodów.

Władze paragwajskie badają jednak bardzo skrupulatnie, czy ubiegający się o ulgi będą rzeczywiście zajmowali się rolnictwem. Nie wystarczy więc posiadanie jedynie dowodu, że się jest rolnikiem, ale koniecznym jest zamiar pracy na roli. Zdarza się bowiem, że emi-

granci, jakkolwiek są rolnikami, po przyjeździe do Paragwaju szukają pracy w innym zawodzie. Tacy emigranci nietylko nie korzystają z wymienionych ulg, ale narażeni są nadto na bardzo poważne nieprzyjemności.

Ważne dla emigrantów do Francji.

W ostatnich czasach wpływa do władz krajowych coraz więcej podań reemigrantów polskich z Francji o interwencję w sprawie wydobywania ich bagażu, pozostawionych przed wyjazdem z Francji w przechowalniach na francuskich dworcach kolejowych.

Blizsze badanie spraw, w większości wypadków wykazuje, że rzeczy tych odebrać nie można, gdyż powstałe za przechowanie kosztów nie mogą być przez reemigranta pokryte oraz są tak wysokie, że przewyższają nieraz wartość przechowywanych przedmiotów.

Podając powyższe do wiadomości, Konsulat Generalny R. P. w Paryżu ostrzega przed pozostawianiem bagażu w przechowalniach dworców kolejowych, gdyż w większości wypadków powoduje to całkowitą stratę rzeczy.

Wśród pszczelarzy.

Dnia 14 maja r.b. zmarł w Chełmie wiceprezes Powiatowej Sekcji Pszczelarskiej Bolesław Piotrowski.

W zmarłym pszczelarze powiatu chełmskiego stracili współpracownika i towarzysza.

S.p. Piotrowski kochał pszczoły, — to też z zadowoleniem witał pszczelarzy u siebie, bo mógł o pszczołach rozprawiać godzinami. A jeżeli zdawało się, że naraz przy-

chodziła jakaś grupa, lub wycieczka do pasieki jego, wówczas zapalał się, opowiadał, pokazywał wszelkie drobnostki z tej dziedziny. Ponadto pisał o pszczołach w czasopiśmie pszczelarskich.

Na terenie Chełma s.p. Piotrowski był ostoją pszczelarzy, stanowił żywy punkt oparcia spraw pszczelarskich. Prowadził pasiekę własną i Zakład Sierot.

Za ekspozatę pszczelarskie, dobre prowadzenie pasieki był odznaczony medalem Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

S.p. Piotrowski pochowany został w Lublinie, w grobie rodzinnym.

Cześć jego pamięci!

Pasieka chwilowo pozostaje bez opieki fachowej, i może być sprzedana natychmiast, w całości lub częściowo.

Stefan Bolman

Z życia Rezerwistów.

Od dłuższego czasu na terenie Cycowa całokształt pracy społeczno-kulturalnej skupił się w młodej na tym terenie organizacji — Kole Związku Rezerwistów.

Już w tym roku, po oklaskiwanych „Łobzowianach” — trzy razy mile widzianych na scenie Kółko Amatorskie — Koła Związku Rezerwistów opracowało stosunkowo dość trudną sztukę — komedjoperę J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki”.

Powodzenie sztuki zawdzięczamy dobremu skompletowaniu strojów, których łaskawie użyczyli nam: Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Chełmie, oraz Kierownictwo Szkoły Powszechnej w Nadrybiu, za co tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Miłym efektem dla naszej organizacji będzie umundurowanie oddziału, który w dniu 12 Maja r. b. wystąpił jednolicie ubrany.

Dzięki pracy absolwentek tutejszej 7-klasowej Szkoły Powszechnej, oraz członków tutejszego Koła Z.R., strona dochodowa naszego skromnie zakreślonego budżetu na rok bieżący, została już osiągnięta z poważną nadwyżką, bowiem zebraliśmy już 302 zł.

Kitlitz Zygmunt

POWIATOWY
ZWIAZEK SAMORZADOWY
W CHELMIE
L. Pod. 2/4/36

Wydział Powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że:

1) STATUT O SPECJALNYCH OPŁATACH DROGOWYCH na okres budżetowy 1936/37 r. uchwalony przez Radę Powiatową w dniu 30 grudnia 1935 roku w wysokości

- 1) 75% zasadniczego państwowego podatku gruntowego
- 2) 15% państwowego podatku przemysłowego, uiszczanego przez nabycie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych
- 3) 50% państwowego podatku od nieruchomości

Zatwierdzony został reskr. Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego z dnia 9. IV. 1936 r. L. SF—I—3/c/7.

II. STATUT O SAMOISTNYM PODATKU OD GRUNTÓW PAŃSTWOWYCH, uchwalony przez Radę Powiatową w dniu 30 grudnia 1935 roku, zatwierdzony został reskr. Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego z dnia 15. IV. 1936 r. L. SF.— 1/3/c/6.

III. DODATKI OD OPŁAT PAŃSTWOWYCH od wyrobu i przetworu spirytusu, wyrobu drożdży, sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych oraz do opłat państwowych od wyrobu i magazynowania napojów winnych w wysokości 100% każdorazowej opłaty państwowej od patentu na wyrób i 200% każdorazowej opłaty państwowej od patentu na sprzedaż w obu wypadkach od przedsiębiorstw prowadzonych na terenie gmin wiejskich powiatu chełmskiego, uchwalone przez Radę Powiatową w dniu 30 grudnia 1935 roku.

Pobór tych dodatków zatwierdzony został reskryptem Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego z dnia 9. III. 1936 r. L. SF.—I—3/c/1.

Chełm, dnia 11 maja 1936 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy

(—) E. WORONOWICZ

Zaprzysiężenie rekrutów 7 p. p. Leg.

W poniedziałek dn. 18 b. m. po uroczystej mszy św., odprawionej przez proboszcza parafii wojsk. ks. Warchałowskiego, a wysłuchanej w skupieniu przez tych, którzy w dniu dzisiejszym staną się rycerzami, pasowanymi na Obrońców Ojczyzny.

Po skończonej mszy oddziały odmaszerowały do koszar i ustawiły się na placu przy pomniku ku czci poległych żołnierzy.

D-ca pułku p. płk. Muzyka w krótkim przemówieniu wyjaśnił ważność przysięgi i przypomniał o obowiązku postępowania w myśl wskazań Wielkiego Marszałka, któremu kraj życie swe niepodległe zawdzięcza. Okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, P. Prezydenta, Naczelnego Wodza i Ministra Spraw Wojskowych zakończył swe przemówienie.

Bezpośrednio po przemówieniu rozpoczął się akt zaprzysiężenia żołnierzy.

Po odbytej przysiędze pułk przedefilował przed Komendantem Garnizonu p. płk. Jasińskim i Starostą p. Woronowiczem.

Piękny widok. Wspaniała postawa żołnierska oddziałów, dumą napawa, pozwalając wierzyć, że w każdym wypadku możemy liczyć na niezawodną pomoc.

Koniec defilady. Zebrani przedstawiciele władz państwowych, wojska i społeczeństwa udali się do sal kasyna 7 p. p. Leg., gdzie przy wesołej pogawędce spędzili parę godzin.

Do Danji i Szwecji.

Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych organizuje wycieczkę do Danji i Szwecji, w czasie od 17 do 23 czerwca r.b.

Wycieczka ma charakter oświatowo-rolniczy. Udział w wycieczce mogą wziąć zarówno rolnicy, jak i nierolnicy z rodzinami.

Mieszkanie czteropokojowe do wynajęcia. Pierackiego 17, dom br. Zarembów.

Zmiana rządu.

W dniu 15 b. m. gabinet M. Kościalskiego podał się do dymisji. P. Prezydent R. P. misję tworzenia nowego rządu powierzył gen. F. Sławoj-Składkowskiemu, który już w godz. wieczorowych sformował gabinet. Zmiany w gabinecie są nieznaczne: premier i min. spr. wewn. gen. dyw. F. Sławoj-Składkowski, min. Opieki Społ. M. Kościalski, min. Sprawiedliwości prok. W. Grabowski, min. Przem. i Handlu A. Roman.

Dnia 16 b. m. nowy rząd został zaprzysiężony i odbył natychmiast posiedzenie Rady Gabinetowej w obecności Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Z. Rydza Smigłego.

Nominacja gen. Składkowskiego jest pewnego rodzaju manifestem P. Prezydenta, który wzywa dzielne i twórcze siły kraju do powściągnięcia egoizmów grupowych i zespolenia swych wysiłków z dyrektywami rządu.

Dalsze dary na Fundusz Obrony Narod.

Pracownicy Ubezpieczalni społecznej w Piotrkowie opodatkowali się w wysokości 1 proc. poborów brutto na okres pół roku i pozostawiają zebrane kwoty do dyspozycji Gen. Insp. Sił Zbrojnych gen. Rydza-Smigłego.

Ofiara inwalidów dla armji.

W dniu 16 b. m. podczas obrad Walnego Zjazdu Związku Inwalidów Woj. R. P. w Wilnie uchwalono ufundowanie samochodu sanitarnego wraz z urządzeniem oraz masek gazowych dla jednego pułku wojsk polskich.

Ofiara robotników, urzędników i fabryki dla armji.

Pracownicy fabryki „Tabor” postanowili dla uczczenia pamięci Marszałka ofiarować wojsku 12 pontonów.

Nowy prezes Banku Polskiego.

Prezesem Banku Polskiego mianowany został pos. Byrka, wieloletni referent generalny budżetu państwa.

Głosy prasy zagranicznej o nowym rządzie w Polsce.

Prasa zagraniczna omawiając zmianę rządu w Polsce stwierdza, że rząd gen. Składkowskiego ma charakter rządu o dużym autorytecie i podkreśla, że nowy premier jako najbliższy współpracownik Marszałka postępować będzie w myśl Jego wskazań.

Wystawa rzemieślnicza w Chełmie.

W końcu czerwca r. b. otwarta zostanie w Chełmie wystawa prac rzemiosła polskiego. Wystawa obejmie teren dawnej chełmskiej, z której Komitet uzyskał zapewnienie dostarczenia wartościowych eksponatów, świadczących o wysokim poziomie naszego rzemiosła.

Huragan w pow. puławskim.

W ubiegłym tygodniu nad powiatem puławskim przeszła straszna nawałnica, która wyrządziła ogromne szkody. Miejscowości gm. Szczekarków specjalnie groźnie odczuli burzę: roślinność całkowicie prawie została zniszczona. Gm. Markunów w ogromie strat zajęła drugie miejsce. Straty w powiecie przekraczają milion zł.

Skrytobójczy mord.

16 b. m. zamordowany został w Stanisławowie Sędzia Okręgowy Czesław Hofmokl. Nieznany morderca zadał mu silny cios nożem w piersi. Zmarły był zasłużonym działaczem niepodległościowym.

Zgon Weterana 1863 r. PULIKOWSKIEGO SEWERYNA

Ropzina zmarłego weterana 1863 r. Seweryna Pulikowskiego — tą drogą składa najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy uczcili i oddali ostatnią usługę w dniu pogrzebu prochom patryarchy naszej rodziny i przesyłamy serdeczne Bóg zapłać: Wielce Wielebnemu Ks. Proboszczowi parafii Sawińskiej, J.W. Panu Staroście powiatowemu, Włodzom Wojskowym, Samorządowym, Organizacjom Społecznym, Związkom Strzeleckim, Strażom Ogniom, Nauczycielstwu Szkół pow. w Sawinie i okolicy, oraz wszystkim uczestnikom smutnego obrzędu pogrzebowego.

Przegląd prasy.

Kurjer Poranny w związku ze zmianą gabinetu stwierdza, że „mundur” przynosi zapowiedź wznowienia dyscypliny wobec żywiołów niesfornych i wobec macherów politycznych.

Prasa Str. Narodowego sprawia wrażenie pewnej dezorientacji: chciałoby się poprzeć — a nie wypada.

Goniec Warszawski w swym imaginacyjnym bilansie rządów gen. Sławoj-Składkowskiego stara się ośmieszyć i poczynania rządu i wysiłki społeczeństwa.

„Robotnik” podaje wiadomość o rozpoczęciu urzędowania nowego ministra Spraw Wewnętrznych od zawieszenia w urzędowaniu Starosty w Łowiczu i twierdzi, że premier obędzie się bez ciągnięcia go za poły przez prasę „Czerwoną”.

Statek „Kościuszko” wiezie Negusa.

Agencja „Stefani” donosi, że cesarz Haile Selassie przejedzie przez port Stambułu na pokładzie naszego statku „Kościuszko”. Możliwe jest, że Negus przejedzie przez Polskę w drodze do Anglii.

Dezerterzy 20 roku — uwaga

Amnestja ostatnia darowuje winę tym, którzy jako dezerterzy w 1920 roku zgłoszą się do końca bieżącego roku do władz wojskowych.

Zgon działacza żydowskiego.

Pod wpływem wiadomości o ruchach antyżydowskich na terenie Palestyny zmarł nagle Nahum Sokołow, honorowy prezes wszechświatowej organizacji sjonistycznej.

Arabowie przeciw żydom

Arabowie w dalszym ciągu występują ostro przeciw napływowi żydów do Palestyny. Kompromis proponowany przez rząd brytyjski zetknął się z oporem arabsów. Po rozruchach w Jerozolimie w mieście tem ogłoszono stan wojenny.

Śmierć greckiego męża stanu.

W dniu 17 b. m. zmarł nagle przywódca antyvenizelistów były premier Tsaldaris.

Mussolini kupuje.

Rząd włoski zaproponował Francji sprzedaż linii kolejowej Addis Abeba — Dżibuti.

Mussolini grozi.

Ostatni wywiad z Mussolinim stwierdził, że szef rządu włoskiego jest zdania, że nikt nie może wątpić o pokojowości narodu włoskiego. Jednocześnie Duce szczerze zaakcentował, że gdyby ktoś chciał wyrwać Włochom owoce zwycięstwa — spotka się z oporem.

Rząd Bluma we Francji.

Dep. Blum odbył konferencję z dep. Heriotem, proponując mu tęskę ministra spraw zagranicznych.

W przededniu otwarcia

długo oczekiwanej wystawy.

Niema bodaj nikogo w Chełmie, czującego i myślącego po katolicku, komu obcą byłaby sprawa odbudowy katedry na Górcie.

Wspaniała ta świątynia przywodzi na pamięć wiekowe zmaganie się synów ziemi chełmskiej o zwycięstwo prawdy nad złem, o tryumf wolności nad przemocą, zwycięstwo, okupione krwią męczeńską i bohaterskim zmaganiem się wiernego ludu. Ciche wnętrza świątyni kryje łez i cierpień tyle, pamięta zaklęcia wierności i przysięgi wytrwania. U stóp cudownej Bogarodzicy składano prośby i dziękczynienia.

Dziś, w Wolnej Polsce wolny lud tej ziemi, młodzież, żołnierze, starcy i dzieci błagają Królową Niebios o opiekę i błogosławieństwo dla umiłowanej Ojczyzny.

Gdy usta mówią słowa polskiego pacierza, ze ścian świątyni wieje wspomnienie dawnych lat niedoli.

Obcą, wrogą ręką zezłuszczone wnętrza świątyni woła o zderzenie przykrego piętna i uczynienia katedry przybytkiem polskim i katolickim.

Zarząd Funduszu Kultury Narodowej przystąpił do ogłoszenia konkursu na projekty polichromji, mającej zdobić wnętrza świątyni.

Owocem tego było 42 prace nadesłane przez artystów polskich, najlepsze z nich ujrzą oczy nasze na wystawie niedzielnej.

Zaszczyca wystawę przybyciem i udziałem swoim J. E. Ksiądz Biskup Lubelski, Dowódca O. K. Lublin, Dyrektor Zarządu Funduszu Kultury Narodowej.

Akt otwarcia wystawy nastąpi o godz. 17-ej w obecności w/w Gości, miejscowych Władz państwowych, wojskowych i poprzedzony zostanie wykładem znawcy sztuki kościelnej, profesora D-ra Michała Walickiego.

TANI NOWY ŚRODEK
przywracający siwiejącym
włosom ich pierwotny kolor
środek na

ODCISKI, BRODAWKI,
ZGRUBIENIA SKÓRY

środki: na szczury, myszy,
karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM

CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

Co słyhać w Radomiu o Chełmie.

Pismo nasze postanowiło nawiązać kontakt z Radomiem, z uwagi na to, że w niedługim czasie duża grupa mieszkańców Radomia ma przybyć na stałe do Chełma, w związku z przeniesieniem Dyrekcji Kolejowej. W tym celu specjalny wysłannik Redakcji był w Radomiu, zebrał szereg wiadomości, część których zamieszczamy.

Kto znał Radom przed wojną światową, porówna z obecnym wyglądem i rozwojem miasta, ten przyzna bezapelacyjnie, że Radom rozbudował się imponująco.

Tam gdzie były błota, nieużytki, dziś fabryka i nowe miasto. We wszystkich dzielnicach miasta ogrom pracy twórczej wzbudza w przyszłości podziw i szacunek dla nieznanym pionierów.

Zycie zewnętrzne Radomia nie ujawnia bezczynności, pomimo, że są bezrobotni jak wszędzie. Rano przepełnione pociągi, to ludzie do zajęć i pracy — wieczorem z Radomia to samo.

O Chełmie mówi się tam dużo i wszędzie. Zdanie podzielone, ale dużo jest głosów bezstronnych, przemawiających za Chełmem, za słusnością przeniesienia Dyrekcji Kolejowej. Wystąpienie grupy urzędników kolejowych z prośbą do M.K. o zaniechanie przeniesienia Dyrekcji do Chełma, jest potępiane przez ogólną opinię, tembardziej, że posiadacze domów zasadniczo nie narazie nie tracą, gdyż w Radomiu i okolicy place i parcele znacznie zwyżkują.

Miasto na zabranie Dyrekcji Kolejowej ma zarobić: jako rekompensatę otrzyma dwie fabryki: wyroby gumowe i opony „Stomil” i aparaty telefoniczne „Ericson”. Da to stałą pracę dla 2.000 robotników.

Ponadto krąży pogłoski, że ma być przeniesione do Radomia województwo z Kielc. Rozpatrywany jest projekt budowy autostrady Radom — Warszawa. W najbliższym czasie ruszą roboty na szosie Radom — Kraków.

Dziś już jest zatrudnionych 2600 robotników na robotach publicznych, a w najbliższym czasie liczba ta się zwiększy.

Ceny artykułów spożywczych w groszach wyższe aniżeli w Chełmie, ceny towarów bławatnych, obuwia i inne nieco niższe.

Parę słów o Dyrekcji Kolejowej: każdy Wydział mieści się oddzielnie, w mieście. Wszystko rozrzucone, tak, że interesanci, lub pracownicy, którzy przyjeżdżają do Dyrekcji, muszą najprzód obejść całe miasto, zanim trafią we właściwe miejsce. Naprzykład: Dyrekcja mieści się na ul. Piłsudskiego, W-ł Handlowy na rynku, W-ł Personalny na ul. Słowackiego, W-ł Sanitarny na ul. Moniuszki i t. p. wszystko w lokalach wynajętych.

W tych warunkach są ogromne koszty utrzymania, dużo woźnych, a zarazem zła praca, bo władze nie mają stałego kontaktu. Nasuwa się zapytanie: dlaczego ten stan był utrzymywany dotychczas?...

Z chwilą przeniesienia Dyrekcji do Chełma dobro służby zyska, Zarząd cały będzie w skupieniu.

Podziękowanie

Zarząd Towarzystwa Przeciwegruźliczego w Chełmie składa tą drogą wyrazy podziękowania całemu Komitetowi „Dni Przeciwegruźliczych”, a w szczególności p. p. Dr. Sagatowskiemu za owocną ich pracę w okresie akcji Dni Przeciwegruźliczych, a tem samem przyczynienia się do zwiększenia funduszu na walkę z gruźlicą.

Gimnazjum Kupieckie powstaje w Chełmie

Jak się dowiadujemy, w związku z wprowadzeniem w życie nowego ustroju szkolnictwa kompetentne władze zadecydowały utworzenie gimnazjum kupieckiego w Chełmie już w przyszłym roku szkolnym 1936/1937. Narazie zorganizowana będzie pierwsza klasa nowej uczelni przy dotychczasowej państw. szkole handlowej typu niższego, w ciągu natomiast trzech lat uczelni będą przybierały klasy wyższe. Mniej więcej w tym okresie czasu ma być wzniesiony nowy budynek szkolny odpowiadający swemu przeznaczeniu, jaki stanie przy ulicy Starościńskiej w pobliżu nowoczesnego gmachu szkoły powsz. Dziesięciolecie. Warunki przyjęcia do gimnazjum są identyczne jak dla innych szkół typu gimnazjalnego, — nowością będzie stosowanie badań psychotechnicznych kandydatów, które nie będzie jednak czynnikiem całkowicie decydującym w przyjęciu do szkoły, ma jednak na celu zbadanie uzdolnień kandydata do zawodu kupieckiego. Szczegółowe warunki przyjęcia do nowej tej uczelni, ogłosimy niebawem w jednym z najbliższych n-rów „K.N.”

Teatr Wołyński im. Słowackiego.

Nie słowa lecz czyny przemawiają

Dobiegający końca bież. sezon teatralny Teatr Wołyński im. J. Słowackiego zamyka wielkim sukcesem moralnym.

Kilkuletnia praca kulturalna pod wytrawnym i sprężystym kierownictwem dyr. Al. Rodziewicza, wysoki poziom repertuarów i wykonania — zjednały wspomnianemu teatrowi gorące sympatie szerokich sfer społeczeństwa i licznych przyjaciół.

Tegoroczny bilans sezonu wykazał piękny dorobek w postaci 19 premier najlepszych autorów współczesnych, nie brakło też i sztuk, które po latach weszły triumfalnie ponownie na sceny teatrów polskich. Największymi sukcesami cieszyły się sztuki: „To więcej niż miłość”,

„Dama kamelkowa” Dumasa, „Trafika Pani Generalowej” Bus-Feke-ta i „Matura” Fodora.

Na bieżący też sezon przypadły jubileusze — 30-letniej pracy artystycznej dyr. Al. Rodziewicza i 25-lecie pracy utalentowanej aktorki Zofii Sławińskiej.

Zespół artystyczny liczy 22 osoby pracujące w dwóch grupach: przeciętne uposażenie aktora wynosi od 200 — 500 zł. miesięcznie. Teatr obejmując swoim zasięgiem ziemie trzech województw: wołyńskiego, lubelskiego i poleskiego, dociera do 40 miast, od Łunińca, przez Lublin do Mizocy. Wiele trudu i pracy ponoszą ci ludzie, spędzając dni swojego życia w wagonach na ciągłych rozjazdach lub próbach. Jest to wymowa faktów jako rezultat dążeń po zakreślonej linii celu, realizowanych z zaparciem się siebie. Pełniąc pionierską misję kulturalną na kresach wschodnich, głosząc żywe słowo polskie w najdalszych zakątkach Rzeczypospolitej, Teatr Wołyński im. J. Słowackiego w ciągu swej sześciolletniej działalności, dobrze się zasłużył sprawie polskiej.

NOW.

Szpicle.

„Ostatnie wiadomości” w rubryce p.t. „Rewelacje z za kulis ochrony” podają:

„Drugim „kamienicznikiem”, trudniącym się szpiclstwem na terenie Lublina był Piotr Suchoń, syn Adama, pseudonim „Cichy”. Suchoń był właścicielem domu w Chełmie i w roku 1911 i 1912 informował żandarmerję lubelską o działalności Narodowej Demokracji i P.P.S. i pobierał wynagrodzenie od każdego doniesienia”.

Nie staramy się zaopatrywać wiadomości powyższej w komentarze. Społeczeństwo chełmskie winno wyciągnąć odpowiednie wnioski i zachowaniem swem udowodnić, że nie jest zgangrenowanym i umie napiętnować Judaszów.

ROZKŁAD

jazdy pociągów osobowych na stacji Chełm, ważny od dnia 15 maja 1936 r.

Nr.poc.	Przybywa do Chełma	G.M.	G.M.	Odchodzi z Chełma
905 p.	z Warszawy Głównej	3.09	3.12	do Zdobunowa
906 p.	ze Zdobunowa	3.38	3.42	do Warszawy Głównej
1362	—	—	3.45	do Brześcia
991	—	—	4.13	do Kowla
812	z Kowla	5.57	6.01	do Lublina
815	z Rejowca	7.20	—	—
919	z Lublina	9.15	9.18	do Zdobunowa
1351	z Brześcia	11.58	—	—
918	ze Zdobunowa	12.58	13.02	do Warszawy Gdańsk.
917	z Warszawy Gdańsk.	14.06	14.12	do Zdobunowa
876	—	—	14.50	do Rejowca
962	z Kowla	18.10	—	—
861	z Lublina	18.20	—	—
1352	—	—	18.47	do Brześcia
1361	z Brześcia	20.50	—	—
813	z Lublina	21.05	21.17	do Kowla
952	ze Zdobunowa	21.14	21.21	do Warszawy Gdańsk.

UWAGI:

poc. 991 kursuje w dni robocze Chełm — Kowel z przewozem osób w wagon. 3 klasy
poc. 815 kursuje w dni nauki szkolnej
" 876 " w dni robocze Chełm — Rejowiec z przewozem osób w wagon. 3 klasy
poc. 962 kursuje codziennie Kowel — Chełm z przewozem osób w wagonach 3 klasy
poc. 861 kursuje w dni robocze Lublin — Chełm z przewozem osób w wagon. 3 klasy.

Redaktor odpowiedzialny
STEFAN GODZISZEWSKI

Wydawca:

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ KULTURY
POLSKIEJ W CHEŁMIE

Tłoczono w drukarni „Zwierciadło”
Chełm-lub. Lubelska 56.

Wpisy

do Państw. Gimnazjum Kupieckiego w Chełmie.

W roku szkoln. 1936/37 zostanie otwarta I. kl. Gimnazjum Kupieckiego w Chełmie.

EGZAMINY WSTĘPNE odbędą się w terminie przedwakacyjnym 22 i 23 czerwca i obejmować będą przedmioty: język polski z historią, arytmetykę z geometrią i geografią z przyrodą.

Do egzaminu będą dopuszczeni kandydaci(cki), którzy:

- 1) kończą w roku kalendarzowym 13 a nie przekraczają 17 lat życia
- 2) przedłożą metrykę urodzenia,
- 3) świadectwo ukończenia 6 lub 7 oddziałów szkoły powszechnej,
- 4) świadectwo lekarskie zdrowia i powtórnego szczepienia ospy,
- 5) 2 fotografie na białym tle o wymiarze do legitymacji.

Oplata za egzamin wynosi zł. 5., które należy wpłacić na P.K.O.

Nr. 33444., a dowód wpłaty dołączyć do podania.

Podania wraz z dokumentami przyjmuje sekretariat szkoły w godz. urzędowych.

Wpisowe, po złożeniu egzaminu 10 zł.

Oplata szkolna — rocznie wynosi 170 zł.

Absolwenci Gimnazjów Kupieckich korzystają z uprawnień w służbie państwowej cywilnej i wojskowej narówni z absolwentami gimnazjów ogólnokształcących.

Dyrekcja Państw. 3 kl. Koeduk.

Szkoły Handlowej w Chełmie.

KUCHENKI SPIRYTUSOWE
EMES NIEZASTĄPIONE W GOSPODARSTWIE
DOMOWYM



Palniki spirytusowo-żarowe
RUSTICUS
dają idealne i tanie oświetlenie.
Można je zastosować do każdej
lampy naftowej

do nabycia: **I. B. Mazurkiewicz**
Chełmskie Biuro Handlowe Chełm-Lub. Lubelska 59.

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu Chełmskiego
w Chełmie lubelskim, ul. Lubelska 73.

Oprocentowuje wkłady od 5% do 6½% już od dnia wpłaty
Gwarantuje wkłady nie tylko kapitałami własnymi lecz również
zabezpiecza je całym majątkiem i dochodami Związku Poręczy-
cielskiego.

Tajemnica lokat ustawowo zastrzeżona. Nawet w wypadkach
egzekucji należność wypłacona być może tylko za przedstawie-
niem książeczki oszczędnościowej.

K. K. O. to fundament Twojej beztrudnej starości.

WIELKA ZABAWA LEŚNA

DLA DZIECI

odbędzie się w dniu 24 maja w PARKU MIEJSKIM od godz. 15 do 20.
Przygrywa orkiestra 7 p. p. Leg. — Korowody, gry, tańce, chorałki,
czapczki, baloniki i inne atrakcje — Wstęp dla dzieci 10 gr. dla do-
rosłych 20 gr. — Całkowity dochód na rzecz Komitetu dożywiania dzie-
ci pod hasłem „Dzieci dzieciom”. SEKCJA DOŻYWIANIA DZIECI

Potrzebny chłopiec do Cukierni — Lubelska 76.